

dziedzinach ulicznych". Po przeszło dwóch tygodniach zacieklej obrony Warszawa musiała się poddać: brakowało amunicji, lekarstw i żywności. Pomoc sojuszników zachodnich nie nadeszła.

Dnia 17 września 1939 r., gdy walczyła jeszcze stolica, gdy ciężkie boje toczono pod Lwowem, na Helu i całej Lubelszczyźnie, wojska radzieckie — realizując tajny układ sierpniowy z III Rzeszą — napadły od wschodu na Polskę. Naczelny wódz, Rydz-Śmigły, chcąc kontynuować walkę z Niemcami u boku zachodnich sojuszników (Francji i Wielkiej Brytanii), zdecydował się na przekroczenie granicy. Wraz z nim do Rumunii przedostali się członkowie rządu, prezydent Mościcki i część wojska, zgromadzona w tym rejonie kraju. Na żądanie Niemiec wszystkie oddziały polskie i władze państwa polskiego zostały przez Rumunów internowane.

Na ziemiach II Rzeczypospolitej trwała tymczasem walka. Dnia 22 września padł Lwów, ostrzelwany przez Niemców i Armię Czerwoną; w tym samym czasie wojska nieprzyjacielskie okrążyły oddziały polskie na Lubelszczyźnie. W ostatniej bitwie tej kampanii, 2 października, armia niemiecka, wspomaganą przez lotnictwo radzieckie, pokonała zgromadzone gen. Franciszka Kleeberga.

W wyniku wrześniowych działań wojennych zginęło lub zostało rannych ok. 200 tys. obywateli polskich, a znaczny udział w tych stratach miała ludność cywilna. Niemcy wzięli do niewoli ok. 300 tys. żołnierzy i oficerów. Rosjanie — ponad 200 tys. Starcie II Rzeczypospolitej z III Rzeszą zakończyły się klęską Polaków. Wpłynęły na to m.in.: bezczynność zachodnich sojuszników, a przede



Rozmowa między niemieckimi i radzieckimi żołnierzami w Lublinie 2 października 1939 r.

wszystkim realizacja tajnej klauzuli z porozumienia Ribbentrop-Mołotow. Dowództwo Wojska Polskiego i społeczeństwo nie złożyło jednak broni, a Francja i Wielka Brytania nie zaakceptowały aneksji Polski dokonanej przez dwóch napastników. Wojna, która pochłonęła miliony ofiar, trwała przez kolejne sześć lat.

Powstanie rządu polskiego na uchodźstwie. Po kampanii wrześniowej do Francji przedostali się wielu żołnierzy i oficerów (ok. 85 tys. osób), a także wojska przed wojną obozu sanacji. Zgodnie z obowiązującą konstytucją kwatermowa prezydent Mościcki — nie mogąc pełnić swych funkcji — przekazał władzę Władysławowi Raczkiewiczowi. Ten zaś powołał nowy rząd z gen. Władysławem Sikorskim na czele, który jednocześnie został mianowany naczelnym wodzem. Jego zastępcą został gen. Kazimierz Sosnkowski. W skład gabinetu weszli przedstawiciele największych partii: PPS, SL, SN i SP, oraz kilku polityków sanacyjnych. Powołano również ciało doradcze, Radę Narodową, na której czele stanął sędziwy Ignacy Paderewski, a po jego śmierci w 1941 r. funkcję tę objął Stanisław Grabski. Rząd polski został natychmiast uznany przez Francję — wkrótce też przez Wielką Brytanię i Stany Zjednoczone. Oznaczało to, że mimo klęski wojennej państwo polskie nie przestało istnieć: działały jego władze, uznawane przez rządy innych krajów i cieszące się poparciem ogromnej większości społeczeństwa w okupowanym kraju.

Wkrótce po klęsce Francji w kampanii 1940 r. rząd polski przeniósł się wraz z częścią wojska do stolicy Wielkiej Brytanii — Londynu.

Europa w okresie przewagi niemiecko-radzieckiej (1939–1941). Jeszcze w czasie trwania kampanii wrześniowej Niemcy i ZSRR ustaliły nowy podział Europy Środkowo-Wschodniej. Po nieudanej próbie zawarcia pokoju między III Rzeszą a zachodnimi aliantami Polscy Niemcy i Rosjanie przystąpili do kolejnych podbojów. Związek Radziecki zajął wszystkie państwa bałtyckie (Estonię, Łotwę i Litwę — tej ostatniej na kilka miesięcy „podarował” Włenszczyznę), wywołał konflikt zbrojny z Finlandią, odbierając jej część terytorium, a w końcu wymusił na Rumunii zgodę na odstąpienie Besarabii. Jednocześnie Stalin wspomagał Hitlera propagandowo, m.in. za pośrednictwem zachodnich komunistów, udzielał też Niemcom wszelkiej pomocy gospodarczej.

W tym samym czasie III Rzesza zaatakowała państwa skandynawskie — Danię i Norwegię po stronie wojsk alianckich, czyli sprzymierzoneń. Walczyła pod Narwikiem m.in. Brygada Podhalańska pod dowództwem gen. Zygmunta Szyszko-Bohusza. Następnie Hitler zajął Holandię, Belgię i Francję. Ta ostatnia, wbrew przewidywaniom, broniła się jedynie kilka tygodni.

Kolejnym celem Hitlera stała się Wielka Brytania. Tysiące bomb spadały na lotniska, porty, na największe miasta Anglii — głównie na Londyn. Ataki lotnicze miały przygotować grunt pod desant na Wyspy Brytyjskie. Plany niemieckie nie powiodły się, gdyż od lata 1940 r. lotnicy angielscy, a także walczący w składzie Królewskich Sił Lotniczych (RAF) Polacy coraz skuteczniej bronili „nieba nad Londynem”. Polscy piloti,